



Nie tani bilet, a lepsza oferta komunikacyjna

2019-09-27

O projekcie uchwały grupy radnych wprowadzającej tzw. Super Bilet dyskutowali radni z Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych.

Idea jest taka, aby docelowo, za 2 lata bilet na wszystkie linie dla osób płacących podatki w Krakowie kosztował 39 zł (19,50 zł ulgowy). Jednocześnie mają zostać zlikwidowane bilety na 1 i 2 linie. - Bilet ma być tańszy, co spowoduje większe wpływy do budżetu miasta. Dodatkowo w cenę biletu miałby zostać wliczony za darmo rower miejski – mówił o projekcie uchwały radny Łukasz Wantuch. Radny tłumaczył, że nie chodzi o to, żeby było tanio, ale żeby skłonić do korzystania z komunikacji miejskiej osoby, które nie mają biletów okresowych i nie płacą podatków w Krakowie.

- Ten projekt uchwały ma negatywną opinię Prezydenta. Powodów jest wiele, a główny z nich to taki, że taryfa biletowa powinna być maksymalnie uproszczona. Założenia tego projektu uchwały nie są przejrzyste z punktu widzenia pasażera – mówił Łukasz Franek, dyrektor Zarządu Transportu Publicznego. Dodał, że w maju, kiedy uchwałą rady miasta zmieniane były ceny biletów – wypracowany został kompromis, którego nie należy zmieniać po kilku miesiącach.

Głos w tej sprawie zajął też Rafał Świerczyński, prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. - Jesteśmy co roku zobligowani przeprowadzić badania jakości usług. Wynika z nich, że cena biletu nie jest dla mieszkańców najważniejsza, a komfort i częstotliwość kursowania tramwajów i autobusów. Brakuje środków na rozszerzenie oferty komunikacyjnej i tym powinna się zająć Rada Miasta Krakowa – mówił prezes Świerczyński.